

Sygn. akt II Cz 374/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący - SSO Janusz Kasnowski (spr.)

Sędziowie - SO Barbara Jankowska – Kocon

SO Piotr Starosta

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 roku w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku

M. W.

przy uczestnictwie

L. W.

o podział majątku wspólnego

na skutek zażalenia L. W. na postanowienie Sądu Rejonowego w Świeciu z dnia 11 marca 2015r. w sprawie o sygn. akt I Ns 696 / 12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie.

II Cz 374 / 15

UZASADNIENIE

W toku postępowania o podział majątku wspólnego wnioskodawczyni M. W. i uczestnik L. W. zawarli w dniu 4 lipca 2014r. ugodę, w ramach której dokonali podziału ruchomości (te opisali) o łącznej wartości 28 000 zł w ten sposób, że ich własność przejął uczestnik z obowiązkiem spłaty wnioskodawczyni w wysokości 28 000 zł (treść ugody – k.428 i 429).

W piśmie z dnia 24 lipca 2014r. skierowanym do wnioskodawczyni uczestnik L. W. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, którą zawarł pod wpływem błędu, co do określenia wysokości spłaty należnej wnioskodawczyni.

Wysokość spłaty obciążającej uczestnika została określona niezgodnie z wolą stron, bowiem winna wynieść połowę wartości ruchomości przejętych przez uczestnika, a nie równać się pełnej ich wartości. Zaaprobowanie stanu wynikającego z zapisanej treści ugody oznaczałoby, że uczestnik obok należnej wnioskodawczyni spłaty jej udziału, dodatkowo spłaciłby także swój udział w majątku wspólnym objętym ugodą. Według uczestnika takie rozwiązanie nie było objęte wolą jego i wnioskodawczyni w chwili zawarcia ugody, a błąd w określeniu wysokości jego spłaty powstał w chwili spisania ugody w protokole rozprawy.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Świeciu umorzył postępowanie w sprawie, w części dotyczącej podziału ruchomości opisanych w ugodzie zawartej przez wnioskodawczynię i uczestnika w dniu 4 lipca 2014r.

Sąd Rejonowy wskazał, odwołując się do treści art.918 § 1 kc, że uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. W tej sprawie – jak stwierdził Sąd Rejonowy – błąd podnoszony przez uczestnika nie został uznany przez wnioskodawczynię za niewątpliwy, a w konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia, że uczestnik uchylił się od skutków prawnych ugody zawartej w dniu 4 lipca 2014r. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w zakresie objętym ugodą (na podstawie art.355 kpc w związku z art.203 § 4 kpc).

W zażaleniu na postanowienie uczestnik L. W.domagał się jego uchylenia.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, a dokładniej art.918 § 1 kc poprzez jego wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że błąd co do wysokości należnej wnioskodawczyni spłaty z tytułu podziału majątku ruchomego nie jest niewątpliwy, w sytuacji gdy treść ugody dotknięta jest błędem rachunkowym powstałym w momencie spisywania ugody w protokole rozprawy;

- naruszenia art.223 § 2 kpc w związku z art.203 § 4 kpc poprzez uznanie ugody za dopuszczalną w sytuacji, gdy jej treść jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący przywołał argumenty, jak w uprzednio już przywołanym piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2014r. (zażalenie uczestnika – k.644 do 646).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie uczestnika jest uzasadnione. Wnioskodawczyni i uczestnik zawarli w dniu 4 lipca 2014r. ugodę, w której określili ruchomości objęte majątkiem wspólnym i ich łączną wartość na kwotę 28 000 zł. Zdecydowali też, że własność tych ruchomości przypadnie uczestnikowi, który dokona spłaty na rzecz wnioskodawczyni, przy czym jej wysokość określono w takiej samej kwocie, jak wartość całkowitą ruchomości, a nie w kwocie odpowiadającej wysokości wartości jej udziału w majątku wspólnym tj. 14 000 zł (ugoda – k.428 i 429). Lektura akt sprawy pokazuje, że zainteresowani toczą postępowanie od kilku lat, nie pozostają w zgodzie, a z okoliczności odnotowanych w protokole rozprawy i poprzedzających zawarcie ugody, nie wynika, by uczestnik deklarował chęć dokonania spłaty na rzecz wnioskodawczyni z tytułu przejętej własności ruchomości w wysokości przekraczającej jego udział, a tym bardziej do pełnej wartości ruchomości objętych ugodą. Już w świetle tego jawi się jako uzasadnione twierdzenie uczestnika, że zawarcie ugody nastąpi na równych warunkach, a nie z oczywistym naruszeniem jego interesu poprzez określenie obciążającej go spłaty na rzecz wnioskodawczyni w podwójnej wysokości tj. do pełnej wartości ruchomości objętych ugodą, a stanowiących majątek wspólny. W sprawie zachodzą zatem podstawy do przyjęcia, że gdyby uczestnik wiedział, iż będzie musiał spłacić wnioskodawczynię kwotą 28 000 zł, a nie kwotą 14 000 zł, to nie zawarłby ugody na takich warunkach. Zdaniem Sądu Okręgowego także wnioskodawczyni zdawała sobie z tego sprawę, choć z oświadczeń złożonych na rozprawie w dniu 11marca 2015r., poprzedzającej wydanie zaskarżonego postanowienia, starała się twierdzić inaczej. Przyznała jedynie, że sama była zaskoczona hojnością uczestnika (k.603), ale nie zwróciła uwagi przy redagowaniu ugody i nie próbowała wyjaśnić, czym miałyby być spowodowana taka nagła zmiana stanowiska uczestnika - jego hojności.

Nie bez znaczenia w sprawie pozostaje też zarzut drugi zażalenia, że Sąd Rejonowy nie był zwolniony od oceny, czy ugodą tej treści, w szczególności w zakresie ustalenia spłaty należnej wnioskodawczyni w wysokości pełnej wartości ruchomości objętych wspólnością majątkową małżeńską, nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego tzn.

czy nie jest niesprawiedliwa (zgodnie z art.203 § 4 kpc w związku z art.223 § 2 kpc i art.13 § 2 kpc). Prawdą jest, że Sąd nie powinien ingerować zbyt daleko i pochopnie w wolę stron czy uczestników postępowania zawierających ugodę, które mogą ułożyć jej treść w sposób swobodny, nawet tak, że prima facie wydawać się może niekorzystna dla jednego z nich. Jednak w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy istnieją uzasadnione podstawy do przyjęcia, że spłata na rzecz wnioskodawczyni określona w ugodzie na 28 000 zł, a więc równa pełnej wartości ruchomości przyznanych uczestnikowi, przy udziale wnioskodawczyni równym 14 000 zł, byłaby niesprawiedliwa.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że uczestnik L. W. swoim oświadczeniem zawartym w piśmie z dnia 24 lipca 2014r. uchylił się od skutków zawarcia ugody sądowej w dniu 4 lipca 2014r., jako zawartej pod wpływem błędu (na podstawie art.918 § 1 kc oraz art.84 §1 i 2 kc i art.88 § 1 kc). Dlatego też Sąd Okręgowy uwzględnił zażalenie uczestnika i dokonał zmiany zaskarżonego postanowienia o umorzeniu postępowania w części dotyczącej ruchomości objętych ugodą poprzez jego uchylenie (na podstawie art. 386 § 1 kpc w związku z art.397 § 2 i art.13 § 2 kpc). W istocie oznacza to, że ruchomości ujęte w ugodzie nadal są objęte przedmiotem niniejszego postępowania, co oczywiście nie wyklucza możliwości zawarcia nowej ugody co do sposobu ich podziału i ewentualnych spłat.